

Koszykówka — spotkania wiercinalowe w grupach.	Wioslarstwo — finały w wszystkich konkurencjach.
Szermerka — floret indywidualny mężczyzn — półfinały i finał.	Piłka nożna — Australia — Japonia.
Hokej na trawie — spotkania nie eliminacyjne w grupach.	Lekkoatletyka — skok w da- m kobiet — eliminacje i finał; trójskok — eliminacje i finał; dysk mężczyzn — eliminacje finał, 80 m pl. — przedbiegnię- półfinały, 200 m mężczyzn — półfinały i finał, 110 m płotek — przedbiegnię, 3.000 m z prze- szkodami — przedbiegnię,
Zeglarstwo — Jachty wiel- kich i średnich klas oraz złotek, miedziowych.	
Boks — walki eliminacyjne	
Płetwobój nowoczesny — pły- wanie.	

Finale 5000 m bez Polaków

Chromik odpada, Zimny nie kończy biegu

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem przedbiegi na 5000 m nie przy-

Pasjonujący pojedynek amerykańsko-europejski na 800 m.

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Final 800 m stał się wielkim pojedyńkiem biegaczy europejskich z trójkrotnym mistrzem świata, amerykańskim reprezentantem, amerykańskim i amerykańskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Podnoszenie ciężarów

Kono (USA) mistrzem olimpijskim i rekordzistą świata w półciężkiej

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). W podnieśnięciu ciężaru na 135 kg Kono (USA) zdobył złoty medal i tytuł mistrza olimpijskiego. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

niosły nam powodu do zadowolenia. Final tej konkurencji rozegrany będzie bez udziału Polaków, bowiem zarówno Chromik, jak i Zimny nie zdołali przebiec przez przedbiegi, które zresztą nie były zbyt ostre.

Chromik jako zawodnik rozstawiony miał najłatwiejszy przedbieg i zakwalifikowanie się do finału, nawet przy nie najlepszej formie, leżało w granicach jego możliwości. W serialu jego nie stał na starcie Zatopec i Mimoun. Okazuje się jednak, że z rekordowej formy tego zawodnika pozostały już tylko wspomnienia.

Na stadionie Cricket Ground Chromik wyglądał przy swych rywalach jak nowicjusz. Australijczyk Thomas czy reprezentant Kenii Nyandiki bez przerwy parli do przodu, nadając ton temu biegowi. Oni też jako pierwsi wpadli na metę, kwalifikując się do finału.

Nie są to przecież nazwiska biegaczy zbyt znanych, a jednak dopiero pół minuty za nimi zameldował się na mecie Chromik, dając się jeszcze wyprowadzić Czernawskiemu (ZSRR). Szabo (Węgry) i Chataway (Anglia). Ci zawodnicy zdołali sobie prawo walki w finale. Na szóstym miejscu był Niemiec Janke, a na siódmym Chromik.

Eliminacje... Eliminacje... Eliminacje...

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Ponad 10.000 ludzi zapelnili na poniedziałkowy stadion olimpijski, aby być świadkami niezwykle ciekawych pojedynków lekkoatletów. Finały 800 m, rzutu oszczepem i 100 m kobiet, eliminacje na 200 m mężczyzn i 5000 m — wszystko to było konkursem, którego zapowiadano nie tylko z powodu wielkiej atrakcyjności, ale także z powodu, że dla lekkoatletyki polska rekordzistka, która w poprzednim roku zdobyła srebrny medal na mistrzostwach świata, odpadła z rywalizacji. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Podnoszenie ciężarów

Kono (USA) mistrzem olimpijskim i rekordzistą świata w półciężkiej

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). W podnieśnięciu ciężaru na 135 kg Kono (USA) zdobył złoty medal i tytuł mistrza olimpijskiego. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Pierwsze starty w żeglarskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Na jeziorze Wendouree w Ballarat rozpoczęły się pierwsze starty w żeglarskim. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Złoty medal i rekord świata należy do Danielsena

Sidło - drugi, Kopyto - piąty

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Poniedziałek stał w Melbourne pod znakiem oszczechu. Już rano eliminacje oszczepników na stadionie tenisowym, który mieli przed sobą, tego, co będzie się działo w finale. Większość zawodników oszczędzała, co prawda swe siły na finał i zadowalała się słabymi wynikami. Mimo to rano stary rekord olimpijski Amerykanina Younga z Helsinek, wynoszący 73,78.

Jako pierwszy poprawił go faworyt tej konkurencji Norweg Danielsen, osiągając 74,03. W kilkanaście minut później Young odebrał rekord Danielseniowi, rzucając 74,76. Wynik lepszy od starego rekordu uzyskał również Kuzniecow (ZSRR), który miał wynik 73,89. Polacy nie rzucali tak daleko. Aby wejść do finału wystarczyło osiągnąć 66 m. Sidło rzucił 72,00, Kopyto 70,00. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Eliminacje... Eliminacje... Eliminacje...

USA, który wygrał tym wynikiem drugi, między innymi Agostini, typowany przez krytyków na faworyta 200 m. Trynidadczyk Agostini uzyskał 21,1, Kopyto 20,0, a Sidło 19,9. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Australijki podtrzymują sławę najszybszych

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Tradycyjne sukcesy sprinterek australijskich, które w Helsinkach zajęły przez Jackson, Kono, siły i szybkość, trwały nadal. Do finału 100 m w Melbourne zakwalifikowały się dwie Australijki, a wśród nich i rekordzistka świata, należąca również do Sidły.

Losowanie piłki wodnej

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Dokonano już losowania na turniej eliminacyjny w piłce wodnej. Turniej rozpoczyna się dopiero w niedzielę 30 bm. Organizatorzy rozlosowali grupy. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Kopyto, który tylko o 2,19 przewyższył granicę 66 m, i to wystarczyło, aby przejść do dalszej walki. Wynik ten dał mu 13 miejsce w eliminacjach. Granicę 70 m oprócz wymienionych przekroczyli jeszcze Koschel (Niemcy), Gorskow (ZSRR), Macquet (Francja), Cybulenko (ZSRR), Garcia (USA), białoruski Cybulenko, niebezpiecznie zbliżył się do Sidły, osiągając 73,90, ale zabrakło mu już energii, aby wyjść przed Polaka. Pozostał nam więc srebrny medal Sidły oraz piąte miejsce Kopyty. Warto podkreślić, że tylko Polka ma dwóch reprezentantów w pierwszej szóstce, co chyba jak najlepszy świadczy o naszych oszczędniach.

Wyniki: 1. Danielsen, Norw. — 74,03, (rekord olimpijski i rekord świata), 2. Sidło, Pol. — 73,89, 3. Cybulenko, ZSRR — 73,89, 4. Koschel, Niem. — 73,89, 5. Kopyto, Pol. — 73,32, 6. Lievore, Wł. — 72,88, 8. Gorskow, ZSRR — 70,32, 12. Krasznaj, Węg. — 66,30, 13. Kuzniecow, ZSRR — 65,65.

Latający pastor po raz trzeci medalistą olimpijskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Rzadko się zdarza, żeby sportowiec w swej specjalności uzyskał trzy medale olimpijskie. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Losowanie piłki wodnej

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Dokonano już losowania na turniej eliminacyjny w piłce wodnej. Turniej rozpoczyna się dopiero w niedzielę 30 bm. Organizatorzy rozlosowali grupy. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Latający pastor po raz trzeci medalistą olimpijskim

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Rzadko się zdarza, żeby sportowiec w swej specjalności uzyskał trzy medale olimpijskie. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Losowanie piłki wodnej

MELBOURNE, 26.11 (radiodalekopisem). Dokonano już losowania na turniej eliminacyjny w piłce wodnej. Turniej rozpoczyna się dopiero w niedzielę 30 bm. Organizatorzy rozlosowali grupy. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju, zwyciężył Amerykanin, a Polak odpadł.

Niedziela w Melbourne

MELBOURNE, 26.11. (radiodalekopisem). Pierwsza „olimpijska” niedziela minęła w Melbourne, stosownie do tradycji, panujących we wszystkich krajach anglosaskich, pod znakiem zupełnej ciszy. Pusto było na boiskach, stadionach i w halach. Ruch w mieście zamiarł, a na ulicach nie było już ludzi. W tym pojedyńku, który był jednym z najbardziej emocjonujących w całym turnieju,

